**CENY PRENUMERATY:**

| | |
|---|---|
| We Lwowie miesięcznie bez dostawy | kor. 7·— |
| Z dwurazową dostawą do domu . . . | „ 8·50 |
| Z przesyłką jednorazową w kraju, w okupacyi austr. i w Austro-Węg. mies. | „ 9·— |
| Z przesyłką dwurazową w kraju mies. | „ 8·— |
| W Niemczech miesięcznie . . . . . . | „ 8·— |

Za zmianę adresu dopłaca się 60 hal.

**Cena egzemplarza we Lwowie . 20 hal.**
**„ na prowincyi 30 hal.**

Adres Redakcyi i Administracyi:
**Lwów, ulica Sokoła l. 4.**

**CENY OGŁOSZEŃ:**
Wiersz nonpareillowy jednołamowy lub jego miejsce 40 h. Drobne ogłoszenia po 12 h. za wyraz, tłustemi czcionkami liczy się podwójnie. Nadesłane wiersz nonpareillowy lub jego miejsce 1·50 K. Po kronice i przed tekstem wiersz nonp. 3 K. Nekrologia wiersz nonpareill. 1·50 K. Do n-ru „Gaz. Wiecz." z soboty na niedzielę i do „Porannej" z niedzieli na poniedziałek dopłaca się 50%. Ogłoszenia do „Gaz. Wiecz." dla Austro-Węgier (z wyłączeniem Galicyi i Bukowiny) oraz dla zagranicy przyjmuje wyłącznie Ekspedycya anonsów M. Dukes Nachfolger, Wiedeń, I, Wollzeile 16.

# GAZETA WIECZORNA

**wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna")**

P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między g. 6 a 7 wieczorem w biurze redakcyi przy ul. Sokoła l. 4/I. Rękopisów nie zwraca się. —— Biura administracyi otwarte codziennie od godziny 6 rano do 7 wieczór. —— Telefon redakcyjny Nr. 386.

**Nr. 4401 — Lwów, czwartek 10 października 1918 — Rok VIII**

# Wilson odpowie jutro!

# Jutro przyniesie odpowiedź co do zawieszenia broni!

# Kraków i Wiedeń wobec kroku Rady Regencyjnej!

## Proklamacya polskiego suwerena o zjednoczeniu ziem polskich w niepodległem państwie polskiem

Lwów, 9. października.

Gdy przed czterema laty między dwoma najpotężniejszymi wrogami narodu polskiego wybuchła wojna, jedni Polacy wykombinowali sobie i wierzyli, że w wojnie tej padnie Rosya — drudzy zaś, że Niemcy wyjdą z niej pobite. Pierwsi wówczas uwierzyli odrazu, że z upadku Rosyi powstanie **państwo polskie**, a wiara ta nie opuszczała ich nawet w najgorszych chwilach.

Drudzy (ci, co od początku liczyli na klęskę Niemiec) najpierw przez czas dłuższy nie przewidywali powstania państwa polskiego z odmętów wojny światowej i zadowalniali się nadzieja autonomii ziem polskich, zjednoczonych pod carskiem berłem. Później i temu obozowi uświadomiła się szansa zmartwychwstania państwa polskiego — a owa chwila już mieściła w sobie ukryty zalążek zbliżenia obu zwalczających się oryentacyi, zbliżenia w duchu państwotwórczym, zbliżenia na terenie **aktywizmu** (najszerzej pojętego).

Wskutek tej przemiany nadziei z autonomicznych w państwowe — znaczna część obozu, wierzącego w klęskę Niemiec, zdecydowała się w końcu podporządkować się Radzie Regencyjnej, polskiemu suwerenowi, mimo, że mianowanemu przez państwa okupacyjne, oraz wziąć udział w pierwszej państwa polskiego reprezentacyi, w Radzie Stanu.

Wspomnianym dwu obozom, które oba, jeden od początku, drugi od dłuższego czasu, są — jak zaznaczyliśmy wyżej — **aktywistyczne** w najszerszem pojęciu, przeciwstawić należy liczne zastępy prawdziwych **pasywistów**, tych, co do niedawna z apatyą i niewiarą, niewiarą zarówno odnośnie do sprawiedliwości dziejowej jak i do własnych sił narodu, przypatrywali się zmiennym a skłębionym fluktom wzburzonego oceanu.

Wygrali na całej linii **aktywiści**. Bo oto powstaje niepodległe państwo polskie z jednoczących się ziem polskich **wszystkich zaborów**, a zaś niezależnie **takiego** właśnie państwa polskiego proklamuje obecnie nie ktoś obcy, lecz Rada Regencyjna, uznawana jako suweren państwa polskiego przez aktywistów z obu wspomnianych obozów. Jakiekolwiek było źródło władzy Rady Regencyjnej, swojskie czy obce, istnienie Rady Regencyjnej znalazło pełne usprawiedliwienie w tym wspaniałym akcie, którego echa dnia wczorajszego musiały zelektryzować najbardziej niedowierzające serca w polskiem społeczeństwie. Okazuje się teraz dowodnie, jak dobrze jest, że w chwili, w której rozpoczyna się likwidacya wojny światowej i przebudowa ustroju politycznego Europy z gruntu, Polska posiada swego suwerena, który w imieniu całego narodu może wyrazić jego wolę do pełnego zjednoczenia i niepodległego bytu, niemniej jak jego siłę do realizacyi tych celów! Suwerena, który aż do chwili, gdy polska konstytuanta, na najszerszem prawie wyborczem oparta, innego suwerena oznaczy, prowadzić może nawę państwową przez liczne rafy i mielizny, mimo wszystko jeszcze odgraniczające ją od portu!

Aktem wczorajszym Rada Regencyjna nabyła moralne prawo do władzy zwierzchniczej nad Polakami i może dziś śmiało żądać, by wszyscy Polacy skupili się pod jej rozkazami. A będzie jednym z dowodów, iż posiadamy zmysł państwowy, jeśli temu wezwaniu wszyscy damy posłuch!

Wygrali tedy na całej linii **aktywiści**. Ale z dwu obozów aktywistycznych, z których jeden liczył na upadek Rosyi, drugi na klęskę Niemiec — któryż właściwie wygrał? Czyż w początkach wojny rozum ludzki mógł przypuszczać, że:

i **Rosya** rozpadnie się, rozgryziona najstraszniejszą z wewnętrznych anarchii,

Dziś zapewne, jak zwykle w podobnych ra-

## Wilson odpowie we czwartek.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 9. października.

**Odpowiedź prezydenta Wilsona na notę oczekiwana jest, mniej więcej — technicznie biorąc — na czwartek. Nie jest jednak wykluczone, że będą potrzebne jeszcze dalsze rokowania między rządami koalicyi, które opóźnią notę**

(Depesza własna „Gazety Wieczornej").

Rotterdam, 8. października.

„**Morning Post**" donosi z Waszyngtonu: **Odpowiedź Wilsona na propozycyę mocarstw centralnych oczekiwana jest w połowie tego tygodnia.**

## Jutro rządy koalicyi powezmą decyzyę.

### Wersalska rada wojenna przygotowuje memoryał w sprawie zawieszenia broni.

(Depesza własna „Gazety Wieczornej").

Genewa, 8. października.

„**Temps**" donosi z Londynu: **Rada wojenna koalicyi w Wersalu przygotowuje memoryał w sprawie propozycyi zawieszenia broni. We wtorek (t. zn. 8. października) będzie prawdopodobnie memoryał ten wypracowany. Na tej podstawie powezmą wszystkie rządy ententy swą decyzyę w środę, 9. października.**

nich, znajdą się tacy, co będą twierdzili, że wierzyli dawno w taki wszechstronny wynik. W czynnej polityce jednak przez czas dłuższy rysowały się tylko dwa kierunki, jeden wierzący wyłącznie w klęskę Rosyi, drugi wyłącznie w klęskę Niemiec. Któryż z nich wygrał wojnę domową, prowadzoną nieraz obustronnie z tem zacietrzewieniem i z tą zjadliwością, do których może doprowadzić głębokie przekonanie o nieomylności swego „credo", skojarzone z partyjną żądzą władzy? Oto dziś wśród aktywistów polskich niema pobitych ni zwyciężców — a właściwie obie strony walczące zwycięstwo odniosły. Bo oto cudownem, czy tylko sprawiedliwem zrządzeniem dziejów, okazało się, że obie strony miały racyę. Na tak wyjątkowo szczęśliwy wynik wojny światowej i wojny domowej dla Polski, niepodobna było liczyć z góry. Ten to wynik właśnie, to dziwne równoczesne zwycięstwo obu aktywistycznych oryentacyi, umożliwiło wspólnie wczorajszą proklamacyę polskiego suwerena o zjednoczeniu ziem polskich wszystkich zaborów w niepodległem państwie polskiem. Albowiem zwycięstwo racyi „centralistów" umożliwiło swego czasu powstanie zawiązku państwa polskiego na ziemiach dawniej do Rosyi należących, oraz zaistnienie polskiego suwerena — Rady Regencyjnej; zwycięstwo zaś racyi „entencistów" umożliwiło temu suwerenowi, by obwieścił światu zjednoczenie ziem polskich wszystkich zaborów, oraz niepodległość państwa polskiego.

Gdy na tem niebywałem tle ogólnego i zgodnego zwycięstwa wszystkich czynnych myśli politycznych w Polsce — po wczorajszej proklamacyi Rady Regencyjnej — w Warszawie już rozległo się hasło pokoju Bożego między stronnictwami, silną mamy wiarę, że hasło to stanie się obecnie dla wszystkich stronnictw polskich na wszystkich polskich ziemiach naprawdę naczelnem przykazaniem.

Nie wystarcza bowiem, że państwo polskie, obecnie lepiej i szerzej ufundowane, niż na podstawie aktów z 5. listopada i z 12. października, istnieje. Trzeba, by odrazu było silne! Trzeba, by po ziszczeniu się snów o wolności, ucieleśniać się poczęły sny o potędze, trzeba przytem uchronić Polskę od niszczących zaraz, strasznych towarzyszek kilkoletniej wojny światowej.

Dla tych to celów zapomnieć trzeba o tem, co dzieliło—o oryentacyach, o różnicach taktycznych, o rozdrobnionych ambicyach partyjnych i koteryjnych. O tem tylko myśleć należy, co łączy — o wspólnem zwycięstwie myśli państwowej i niepodległościowej. W imię wspólnego zwycięstwa jeden obóz stwórzmy! Przepadły różne oryentacye — niech będą i działają zgodnie tylko Polacy!

R. B.

---

## Burian spodziewa się odpowiedzi w piątek.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 9 października.

Burian oświadczył, że odpowiedzi na notę austro-węgierską spodziewać się należy w piątek. Wobec tego wypowie w środę w komisyi spraw zagranicznych w delegacyach expose.

## Zwrot łagodniejszy we Francyi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 9. października.

„Tägliche Rundschau" donosi z Berna: Koła francuskie — zdaje się — pod wpływem Waszyngtonu poczyniły zwrot w kierunku łagodniejszym.

## Anglia zaproponowała 15 punktów Wilsona jako warunki wstępne.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 9 października.

„Telegrafen Comp." donosi z Londynu, że Anglia w odpowiedzi na notę austro-węgierską zaproponowała przyjęcie 15 punktów Wilsona jako warunków wstępnych.

## „Wojny nie wygrywa się słowami i artykułami".

(Depesza własna „Gazety Wieczornej").

Medyolan, 8. października.

Wedle telegramu z Rzymu Orlando przyjął przedstawicieli prasy i powiedział, że każda propozycya pokojowa przeciwników będzie poddana szczegółowemu badaniu. Słowami i artykułami w prasie wojny się nie wygra. Włochy powezmą decyzyę w sprawie pokoju w porozumieniu z państwami koalicyi.

## Zapowiedź sensacyjnych enuncyacyi w Izbie włoskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 9 października.

„Local Anzeiger" donosi z granicy szwajcarskiej: „Secolo" pisze z Rzymu: Orlando oświadczył kilku posłom, że dnia 10 października będzie mógł Izbie przedstawić konkretne fakty, po których należy się spodziewać końca wojny. Korespondent zapewnia, że będzie to sensacya pierwszego rzędu.

## Gabinet Talaata baszy podaje się do dymisyi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 9. października.

„N. Fr. Presse" donosi z Konstantynopola, że ministeryum Talaat paszy ma demisyonować. Jako następcę Talaat Paszy wymieniają Testikpaszę.

# Proklamacya Rady Regencyjnej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Warszawa, 8 października.

Polska Rada Regencyjna, wydała proklamacyę do polskiego narodu, w której podkreśla, że w obecnej chwili wola narodu polskiego jest jasna, zdecydowana i jednomyślna. Powołanie się na ogłoszone ogólne zasady pokojowe Wilsona, przyjęte obecnie przez cały świat, jako podstawy dla nowego zorganizowania współżycia narodów, tekst dalszy brzmi dosłownie, jak następuje:

**„Odnośnie do Polski prowadzą zasady Wilsona do stworzenia niezawisłego państwa, obejmującego wszystkie polskie obszary, z dostępem do morza, z polityczną i gospodarczą niezawisłością, a także terytoryalną integralnością poręczoną drogą międzynarodowych układów. Ażeby urzeczywistnić ten program musi wystąpić naród polski, jak jeden mąż i natężyć wszelkie siły, ażeby jego wola została zrozumiana, uznana przez cały świat.**

**W tym celu postanawiamy:**

**1) Rozwiązać Radę Stanu.**

**2) Powołać natychmiast rząd, złożony z przedstawicieli najszerszych warstw ludności, wszelkich politycznych kierunków.**

**3) Zobowiązać ten rząd do opracowania wraz z przedstawicielami wszystkich polskich partyi projektu prawa wyborczego dla sejmu polskiego, opartego na szerokich demokratycznych kołach do przedłożenia tego projektu najdalej w czasie jednego miesiąca Radzie Regencyjnej do zatwierdzenia i ogłoszenia.**

**4) Zwołać bezpośrednio potem Sejm i przekazać jego postanowieniom dalszą organizacyę najwyższych władz państwowych, której zgodnie ze złożoną przysięgą przekaże swoją władzę Rada Regencyjna.**

**Polacy! Los nas leży obecnie w znacznej mierze w naszych rękach. Okażmy się godni wielkich nadziei, które żywili nasi ojcowie przez przeszło stulecie wśród ucisku i niedoli. Niech zamilknie wszystko, co nas dzielić może i niech rozbrzmi jeden potężny głos: Zjednoczona Polska.**

Podpisani:

Arcybiskup Kakowski.
Ostrowski,
Ks. Lubomirski.
Premier Kucharzewski.

## Piorunujące wrażenie na władzach okupacyjnych.

(Depesza własna „Gazety Wieczornej").

Warszawa, 8 października.

Ogłoszenie manifestu Rady Regencyjnej do narodu polskiego wywarło wrażenie wprost piorunujące na władzach okupacyjnych. Po ochłonięciu z pierwszego wrażenia władze te komentowały żywo wiadomość. Przebijała się ogólna tendencya, że krok ten Rady Regencyjnej musi być konsekwentnie uznany przez mocarstwa centralne. Charakterystyczną jest rzeczą, że na ulicach Warszawy w chwili po ogłoszeniu aktu Rady Regencyjnej zniknęły nagle wybitniejsze osoby ze świata niemieckiego wojskowego.

Trudno jest choćby w przybliżeniu podać ogólny entuzyazm, jaki zapanował na ulicach, placach i w lokalach publicznych. Warty polskie były przedmiotem publicznych owacyi.

## Kraków pod wrażeniem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków, 9 października.

Dziś w południe o godz. 1 w prezydyum magistratu odbędzie się konferencya radnych miejskich w sprawie doniosłych wypadków w Polsce.

Wczoraj do późna w nocy na ulicach miasta gromadziła się publiczność i omawiała wśród wzruszenia manifest do narodu polskiego. Ruch na ulicach panował olbrzymi. W lokalach publicznych przychodziło do żywiołowych manifestacyi. Na rynku krakowskim w godzinach wieczornych zbierały się tłumy, złożone z mężczyzn, kobiet i dzieci. Manifest do narodu polskiego witano całem sercem, a nie rzadko widziało się ludzi płaczących ze wzruszenia.

## Pierwsze wrażenie w Krakowie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Kraków, 9 października

W uzupełnieniu doniesień o ogłoszeniu reskryptu Rady Regencyi, do narodu polskiego podnieść należy, że pierwsze wydania dzienników, jakie pojawiły się na mieście były poprostu szturmem zdobywane przez publiczność. W pierwszej chwili ludzie byli tak oszołomieni, że bez związku padały tylko jakieś urywane słowa, w których przebijały się wyrazy: „Wolna, Niepodległa Nierozdzielna i ściśle złączona Polska". Dziś wydania poranne dzienników rozchwytano momentalnie.

# Manifest Rady Regencyjnej tylko wynikiem noty pokojowej.

## Nas obowiązuje tylko oświadczenie Rady Regencyjnej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Kraków, 9 października

**„CZAS"**

omawiając manifest Rady Regencyjnej do narodu polskiego stwierdza, iż z treści jego wynika, że po przyjęciu przez mocarstwa centralne warunków Wilsona manifest ten nie był niespodzianką. Przyjęcie podstawowych zasad noty Wilsona przez mocarstwa centralne musiało, jako skutek wywołać ogłoszenie niepodległej i zjednoczonej Polski. Było więc rzeczą zupełnie naturalną, że Rada Regencyjna, stojąc na zasadzie przyjęcia warunków Wilsona dała wyraz ogólnemu przekonaniu i wydała ten historyczny manifest. Manifest ten jest więc ściśle wyciągnięciem konsekwencyi propozycyi pokojowych mocarstw centralnych, a przez to jest silną podwaliną dalszej budowy Państwa Polskiego.

Jest on logiczny i jasny w stosunku do mocarstw centralnych, jak również i trafny w stosunku do zasady wstępnych warunków układów pokojowych przyjętych przez mocarstwa centralne. Mocarstwa centralne nie mogą i nie będą mogły przecież zwalczać tego ściśle konsekwentnego i wynikłego z podstaw do rokowań pokojowych kroku rządu polskiego.

**„REFORMA"**

poświęcając specyalny artykuł manifestowi Rady Regencyjnej, z naciskiem podkreśla, że z chwilą gdy mocarstwa centralne uznały zasady Wilsona było proste i jasne, że podstawa budowy Państwa Polskiego, jaką ogłosił akt 5 listopada 1916 jest obecnie już nieaktualną a nawet sprzeczna z obecnym duchem czasu. Chodziło tylko jedynie o to, czy polska Rada Regencyjna znajdzie dość siły i szybkiego przekonania, aby rozpoczętą już budowę Państwa Polskiego wydźwignąć z owego ciężkiego fermentu na platformę szeroką na zasadach woli przysługującej wszystkim narodom. Decyzya Rady Regencyjnej zapobiegła na nowo przerwaniu budowy Państwa Polskiego na zasadzie aktu z 5 listopada, a tem samem usunęła sprawę z ogólnego niebezpiecznego zamętu. Obecnie więc przesądzone i ostatecznie nieodwołalnem dla każdego Polaka jest to tylko, że Polska musi być niepodległa i zjednoczona.

Decyzya Rady Regencyjnej nietylko dotyczy Królestwa i ziem polskich, będących w dawnym obszarze państwa rosyjskiego, ale dotyczy ona również Galicyi, zaboru pruskiego i Śląska. Nie wiemy dotąd, czy polska Rada Regencyjna w kwestyi wyłączenia tych obszarów z ich dotychczasowych związków z państwami dotąd im podlegających już się porozumiała, ale przecież jest to dla nas kwestya tylko porządkowa. Nas obowiązuje oświadczenie Rady Regencyjnej, które ściśle opiera się właśnie na tych zasadach, jakiemi mają kierować się mocarstwa centralne w przyszłych układach pokojowych. Zasadnicza kwestya dla nas jest rozstrzygnięta i od aktu woli naszej od władzy polskiej należeć będzie przeprowadzenie naszego programu.

**„GŁOS NARODU"**

uderza w ton patetyczny. Pisze, że w chwili, gdy rozstrzyga się los Polski, w tej chwili serca wszystkich Polaków biją jednym zgodnym rytmem, oczy zaszłe łzami wzruszenia zwracają się do centrum Polski do Warszawy, skąd wyszedł potężny głos Rady Regencyjnej. Podniosłym rytmem biją serca, krew szumi w żyłach, jedna myśl, jedna chęć i jedna wola kieruje nami.

**„GONIEC"**

zaznacza, że manifest Rady Regencyjnej opiera się ściśle na punktach wytycznych przez prez. Stanów Zjednoczonych Wilsona. Rada Regencyjna upoważniona była do tego aktu, jako reprezentantka narodu polskiego na zewnątrz i na wewnątrz. Dziennik stwierdza w dalszym ciągu podobnie jak inne dzienniki polskie, że ogłoszenie deklaracyi Rady Regencyjnej było konsekwencya przyjęcia przez mocarstwa centralne warunków pokojowych Wilsona. Z chwilą, gdy mocarstwa centralne na warunki się zgodziły taki krok Rada Regencyjna uczynić musiała. Dziś kwestya jest przesadzona i starać się jedynie należy, aby ją przeprowadzić.

# „Jeszcze Polska nie zginęła — jeszcze Galicya nie stracona".

## Prasa wiedeńska wobec proklamacyi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 9 października.

Prasa wiedeńska komentuje żywo proklamacyę Rady Regencyjnej.

„N. Freie Presse" twierdzi, że w kołach dyplomatycznych wiedeńskich panuje przekonanie, iż proklamacya Rady Regencyjnej jest dalszym ciągiem akcyi, którą swego czasu rozpoczął hr. Czernin (?) i Burian; mianowicie akcyi, zmierzającej do rozwoju polskiej polityki na podstawie samostanowienia narodu polskiego. Krokowi Rady Regencyjnej koła austryackie nie mają nic do zarzucenia, przeciwnie witają ten krok z radością. Obecny krok nie przesadza w żaden sposób rozwiązania austro-polskiego, ponieważ sejmowi polskiemu będzie przysługiwała swobodna decyzya.

W całkiem innym tonie pisze „N. Wr. Tagblatt". Zarzuca on Radzie Regencyjnej, że zupełnie ignoruje Austro-Węgry i Niemcy i że nie przyznaje żadnych przywilejów tym, którzy Polskę uwolnili. Wojna na Wschodzie była prowadzona przez Austro-Węgry dla ochrony Galicyi. Austrya wydała na odbudowę zniszczonej Galicyi wiele milionów. O tych zobowiązaniach finansowych Galicyi nic ne wspomina Rada Regencyjna w swej odezwie. Zapytuje dalej „N. Wr Tagblatt", jak sobie Polacy wyobrażają kwestyę ukraińskich terytoryów Galicyi i kończy uwagą: Jeżeli Polacy mówią, że Polska jeszcze nie zginęła; wówczas należy powiedzieć: Jeszcze Galicya nie stracona.

„Reichspost" zaznacza, że w Warszawie pospieszono się wyciągnąć konsekwencye z ostatnich wypadków. Jest naturalnem, że jak długo istnieje wojskowa okupacya w Warszawie, tak długo odezwa Rady Regencyjnej nie mogła nastąpić bez zgody władz okupacyjnych. Jest to więc praktyczna demonstracya Niemiec, że są one gotowe urzeczywistnić program Wilsona. Tym faktem doznaje nowej oryentacyi cała wschodnia polityka Niemiec. Co do rozwiązania austro-polskiego — pisze „Reichspost" — Rada Regencyjna nic o niem nie wspomina, rzecz ta będzie wynikiem ogólnej europejskiej sytuacyi. Wreszcie zaznacza „Reichspost", że Austrya włożyła milionowe inwestycye w Galicyę, a dziś jest rzeczą nieznana, czy po stronie polskiej uznane będą prawa finansowe Austryi. Do absolutnego prawa samostanowienia o sobie samym dodać należy także absolutne prawo płacenia za samostanowienie.

## Upaństwowienie gimnazyum w Orłowej bliskie realizacyi

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków, 9 października

Według wiadomości jakie tu nadeszły z Orłowej na Śląsku, sprawa upaństwowienia gimnazyum na Śląsku w Orłowej jest już bliska urzeczywistnienia. W tych dniach budynek gimnazyalny oglądała specyalna komisya kolaudacyjna, delegowana przez rząd śląski i uznała go za odpowiedni do pomieszczenia w nim gimnazyum, tak, że po przeprowadzeniu jeszcze kilku najkonieczniejszych adaptacyi będzie mogło gimnazyum w niem się pomieścić. Ostateczne uregulowanie tej sprawy i ogłoszenie upaństwowienia gimnazyum w Orłowej spodziewane jest w dniu 1 listopada.

## Naród niemiecki nauczył się wiele...

(Od naszego korespondenta).

Berlin, 8 października.

„Berliner Tageblatt“ w artykule redakcyjnym z d. 7 października pisze między innymi: Naród niemiecki po roku 1870 dał się uwieźć wierze, że dzielność jest najwyższym wyrazem kultury i że inne narody są w stadyum upadku. Nie troszczył się o politykę i swe najważniejsze interesy i długo nie zrozumiał, a po części nie rozumie i teraz dlaczego on najbardziej do sojuszów zdolny ani z Anglią ani z Francyą, ani z Rosyą, ani też z innemi silnemi państwami na ziemi nie zawiązał stosunków przyjaznych. **Wszechniemieccy piwosze udawali Arminiusza Cheruska**, a straszliwi profesorowie występowali z pełnemi pompy nieuctwem, jako budziciele narodu w stylu Fichtego.

**Teraz naród niemiecki w czasie próby nauczył się wiele**, z dnia na dzień wzrok jego staje się jaśniejszy.

## W oczekiwaniu odpowiedzi Wilsona.

(Od naszego korespondenta).

Berlin, 8 października.

**„Vorwärts“** pisze, że prasa berlińska podzieliła się na dwa obozy: jeden twierdzi, że Wilson przyjmie propozycyę pokojową — drugi, że ją odrzuci. Temsamem wyjaśni się sytuacya. **Bo albo przyjdzie pokój, albo walka na śmierć i życie.**

„Vorwärts“ posiada wiele optymizmu, gdyż Wilson już na notę Buriana nie odpowiedział kategorycznie odmownie, teraz zaś chodzi o krok o wiele ważniejszy. **Nie można jednak z góry twierdzić, że Wilson zaraz odpowie bezwarunkowem: tak.** Wilson musi bowiem najpierw zaprosić na konferencyę koaliantów, ale wprzód zechce się upewnić, czy koalicya posłucha jego wezwania. Wilson może nietylko doradzać lub odradzać, czy zaś to uczyni **zależeć będzie od dalszego jasnego postawienia zamiarów Niemiec.**

Niemcy za podstawę przyjęli zasady Wilsona w całości i temsamem okazali jasno, że zrezygnowali z wszelkiej dyplomatycznej dwuznaczności.

# Przeciw rozbestwieniu bolszewików.

## Protest konsulów europejskich.

**Postanowienie stanowczego kroku. — U Zinowiewa. — Tragiczny los mieszkańców Petersburga. Ohydne egzekucye.**

(Od naszego korespondenta).

Sztokholm w październiku.

### DECYZYA INTERWENCYI.

Nadchodzą obecnie bliższe szczegóły o interwencyi konsulów przebywających w Petersburgu, u rządu bolszewickiego, w sprawie ohydnych mordów, jakich się dopuszcza rząd sowietów. Po wspólnej naradzie wszystkich konsulów neutralnych, jako też austryackiego i niemieckiego, dyplomaci europejscy **postanowili zrobić jakiś krok stanowczy**, któryby zaznaczył ich oburzenie.

### DO HOTELU ASTORYA.

Próżno jednak starali się o posłuchanie u Zinowiewa w Smolnym monasterze, gdyż dygnitarz bolszewicki unikał ich staranie; postanowili wtedy poszukać go w jego własnem mieszkaniu. Udali się więc do hotelu Astorya, gdzie Zinowiew przyjął ich bardzo niechętnie i z widocznem zażenowaniem. W imieniu wszystkich zabrał głos jako najstarszy wiekiem konsul szwajcarski Odier. Wyraził on w silnych słowach, oburzenie i wstręt jaki budzi w każdym cywilizowanym człowieku bezwstydna i krwawa orgia jaka szaleje w Petersburgu pod pozorem zwalczania kontrrewolucyi.

### AKT OSKARŻENIA PRZECIW BOLSZEWIKOM.

Ludzie aresztowani masowo, osadzeni są w twierdzy Petropawłowskiej, skąd wyprowadzają ich partyami do sąsiednich koszar, aby ich tam również masowo rozstrzelać. **Uwięzieni znają tragiczny los, jaki ich czeka.** Porywają ich zwykle w nocy z ich cel, których drzwi otwierają się nagle z ponurym hałasem. Wpadają czerwoni gwardziści pod wodzą komisarza sowietów, a ten odczytuje z zimną krwią listę skazanych, których nazwiska wypisane ma na arkuszu papieru. Wyroki te podpisywane są przez niejakiego Josylewicza dwudziestoletniego wyrostka, który pełni funkcye sekretarza organizacyi i może dowolnie wybierać nazwiska ludzi skazanych na stracenie. W celach odbywają się prawdziwie piekielne sceny. Skazani rozmaicie przyjmują swój los. Jedni proszą o pozwolenie napisania kilku słów do rodziny, inni klną i grożą, inni wreszcie na myśl o bliskiej śmierci wydają okrzyki przerażenia i grozy.

W kilka minut potem głuche odgłosy strzałów dochodzą do pozostałych więźniów, którzy wiedzą, że ich także spotkać może lada chwila podobny los. — Konsulowie państw zachodnich, muszą być **bezsilnymi świadkami tych ohydnych egzekucyi**, których echa rozchodzą się nazajutrz po mieście podawane z ust do ust.

W czasie bytności swej u Zinowiewa nie taili oczywiście dyplomaci europejscy, uczuć wzgardy i zgrozy jaki budzą w nich te potworne mordy.

### ROZMOWA Z ZINOWIEWEM.

— Nie pojmuję panów — odparł Zinowiew, — przecież nie rozstrzelaliśmy żadnego Szweda, Duńczyka, lub Niemca, o co się więc skarżycie?

— Występujemy dziś nietylko w imieniu państw, które przedstawiamy, lecz w imieniu całego świata cywilizowanego, oburzonego waszem barbarzyństwem.

— To jest mieszanie się w nasze wewnętrzne sprawy — odparł Zinowiew.

— Krok ten usprawiedliwionym jest zbrodniami, jakie popełniacie, — odparł z mocą konsul szwajcarski, poczem wyliczać zaczął wszystkie haniebne czyny bolszewików, piętnując je, jak należy. Zinowiew wysłuchał go nie przerywając, blady z wściekłości, a potem rzekł:

— To wszystko jest bardzo straszne, ale nie możemy postępować inaczej.

### NIEMA WYMÓWKI DLA MORDÓW.

Tu wmieszał się konsul niemiecki, mówiąc:

Przepraszam pana, ale niema żadnej wymówki dla waszych mordów. Twierdzicie, że chcecie ukarać waszych przeciwników socyalnych rewolucyonistów, a ilu ich rozstrzeliście? bardzo mało. Rzucacie się na bezbronnych i słabych na starców i kobiety.

Zinowiew cokolwiek zdziwiony tym tonem, którego nie spodziewał się z ust sprzymierzonego dyplomaty, odpowiedział jednak:

— A cóż innego robili Niemcy na Ukrainie, po morderstwie Eichhorna.

— Myśmy aresztowali organizatorów zamachu, którzy zresztą sądzeni byli regularnie i skazani [illegible]

STANISŁAW WASYLEWSKI.

# Z MONOGRAFII HISTORYCZNO-LITERACKICH.

Lwów, 9 października.

Krzepiący widok w naszym bilansie wojennym przedstawiają pozycye kulturalne. Wśród najtrudniejszych warunków w kole [illegible] borykań się o [illegible] życiowe dało [illegible] przecież radę [illegible] [illegible] to [illegible] użytek [illegible] powoływa kalkulacyą [illegible] nauko-wą, [illegible] się [illegible] wcale z owych pozycyi [illegible] wojna zajęła [illegible] trwamy na nich mocno [illegible] Krzepiącym jest [illegible] ruchu [illegible] na ziemiach polskich. We wszystkich niemal dziedzinach i we wszystkich prawie dzielnicach. Historya literatury zaś jest jedną z tych nauk, których ogniska, mimo wojny nie przygasły. Bogate treścią i rozmiarami wydawnictwa krakowskiej Akademii Umiejętności, wiele publikacyi cennych, wydanych w Warszawe w czasie wojny lwowski „Pamiętnik Literacki,“ dają dobre świadectwo naszym polonistom. Szczególnie ożywiony ruch widzieć się daje na polu monografii. Przyniosła wojna kilkanaście w tej mierze publikacyi.

Na pierwszem miejscu wymienić należy nowe wydanie kapitalnej książki Siedleckiego o Wyspiańskim, która odznacza się bujnością myśli i wnikliwej analizy, a dalej wybiera poza szranki historyczno-literackie i porusza zagadnienia ogólno narodowe.

Młody historyk literatury Wacław Borowy ogłosił bardzo inteligentnie ujęty portret literacki Ignacego Chodźki. Wspomnieć dalej należy o źródłowych pracach dr. St. Lempickiego o Janie Zamojskim, dr. Hartleba o Janie Ocieskim, a wreszcie o monografii, przygotowanej od lat wielu przez prof. dra Bronisława Gubrynowicza o śpiewaku „Wiesława“ Kazimierzu Brodzińskim.

Obszerny rozmiarami tom wyróżnia się od szeregu innych najpierw świetną formą zewnętrzną, bogactwem podobizn, oraz ilustracyi. Jest to pierwszy tom całości, a sięga w omówieniu życia i twórczości Brodzińskiego do r. 1821. Zgromadziwszy bardzo pokaźną masę „inedítów“, oraz imponującą ilość nieznanych dokumentów i faktów dał prof. Gubrynowicz tak szczegółowy i obszerny wizerunek biograficzny Brodzińskiego, jak żaden z dotychczasowych krytyków. Życie Brodzińskiego obfitowało w momenty interesujące. Służba żołnierska i wyprawa [illegible], teatr, redakcya i szkoła, loża wolnomularska i praca poetycka — oto dziedziny w których obraca się jego działalność. Dlatego chociaż dziś bardzo daleki od naszych zaciekawień jest dziś Brodziński, jako pisarz, to przecież przeglądanny karty tej źródłowej monografii z dużem zainteresowaniem. Życie pokolenia kongresowego odbija się w niem, jak w źwierciedle.

Do pism fachowych należy ocena szczegółowa, a więc wykazanie wszelkich nowych faktów i oświetleń, które przynosi książka prof. Gubrynowicza. Tu zaznaczamy jedynie, że w rzadzie monografii historyczno-literackich, które rozwijała [illegible] polskie w dwu pierwszych dziesiątkach XIX [illegible] ona swoje dobrze zasłużone miejsce. Gdy wyjdzie z druku tom drugi, Brodziński będzie miał monografię, na jaką zdawna zasługiwał.

Były sekretarz Tymczasowej Rady Stanu Artur Śliwiński ogłosił przed wojną świetnie [illegible] więcej artystyczną, niż historyczną monografię o Mochnackim i tragicznych kolejach tego wspaniałego pisarza. Książkę czytało się jak powieść, mimo to, że oparta była ł o staranne przestudyowany materyał faktyczny. Obecnie z pod pióra Śliwińskiego wychodzi drugi, świetny portret literacki: Lelewela. Kilkuset stronicowy tom pojawił się przed paru tygodniami w witrynach księgarń. Są to wileńskie początki Lelewela, czasy profesury na Litwie i prymicye pracy historycznej. Sądzeny zaś jest Lelewel za swą działalność w r. 1831, która jest owocem pracy bardzo pilnej i dzielnego talentu. Pracy dlatego, gdyż postać Lelewela i jego biografię znaliśmy dotąd w bardzo niewielkich ułamkach, talentem zaś tchnie każda karta i każdy ustęp wzorzyście pisanej książki. Zawiodła ona jednak oczekiwania; nie dała znakomitemu historykowi równie znakomitych laurów — może stanu.

Trzecią z kolei monografią, o której obszernej pomówić chcemy, to praca Adama Krechowieckiego o Zygmuncie Kaczkowskim. Drukowana już w czasie wojny na łamach „Przewodnika naukowo-literackiego“ ukazała się obecnie w wydaniu książkowem nakładem Zakładu narod. im Ossolińskich.

Ossolineum podejmuje dawną tradycyę: una

zani wyrokiem. Wy zabijacie bez sądu i każecie podpisywać wasze wyroki nieletniemu wyrostkowi. Upewniam pana, że takie postępowanie postawiło was poza nawiasem cywilizowanego świata i wiedzie wasz rząd do katastrofy.

W końcu konsulowie zażądali od Zinowiewa przyrzeczenia, że mordy ustaną.

Zinowiew odparł na to, że nie może sam decydować i że odwoła się do komisarzy; wogóle zbył ich niczem.

— Z tymi ludźmi nie podobna się liczyć, — rzekł następnie konsul szwajcarski, skoro już całe grono opuściło progi tragicznego hotelu. — To przecież nie jest żadna partya polityczna, choćby najskrajniejsza, to nie są socyaliści, ani nawet anarchiści, ani bolszewicy — to zwyczajni bandyci.

Tak brzmi sprawozdanie jednego z naocznych świadków i uczestników rozmowy.



## KRONIKA.

**Kalendarzyk.**

Środa. Rzym. kat.: Wincentego Kadł. — Gr. kat.: 26 Joana Bohosl. — Słowiańskie: Dogomosta.

Wschód słońca o godzinie 6.14 rano, zachód 5.24 wieczorem.

**Repertuar Teatru Miejskiego:**

We środę 9 paźdz. o godz. 7 wiecz. po raz pierwszy „Karykatury", komedya w 4 aktach J. A. Kisielewskiego.

We czwartek 10 paźdz. o godz. 7 wieczorem „Róża Stambułu", operetka w 3 aktach Leona Falla.

W piątek 11 paźdz. o godz. 7 wiecz. „Karykatury", komedya w 4 aktach J. A. Kisielewskiego.

**APOLLO:** We czwartek i jutro w piątek po raz ostatni: „Róża ze Wschodu".

**KOPERNIK** 9 bm: dramat w 3 aktach „Tajemnica Hieroglifów" i 3 aktowa komedya: „Nocną porą".

**MARYSIEŃKA** 9 bm: dramat w 4 aktach „Czarna Lo" z Orską i 1 akt. kom. „Czarowny proszek".

„Maski", jedyne dziś w kraju czasopismo, poświęcone literaturze, sztuce i satyrze, odznaczające się doborową treścią literacką i wykwintną szatą artystyczną, ukazuje się jako dekada 1, 10 i 20 każdego miesiąca.

P. T. Czytelnicy „Gazety Wieczornej" na wyraźne powołanie się na nasz dziennik otrzymają zniżkę prenumeraty „Masek" i tak:

kwartalnie zamiast 20 K — K 15
półrocznie zamiast 38 K — K 30
rocznie zamiast 75 K — K 60.

P. T. Prenumeratorzy zechcą się zgłosić tylko wprost pod adresem Administracyi „Masek", Kraków ul. Wolska l. 19 I. p.

się na nowo wydawnictw naukowych. Fakt ten należy pochwalić, bo bogata instytucya ma przykazy wiekopomnego fundatora, a także ma możność i — papier. Tedy nie powinna ustawać na nowo poczętej drodze.

Inauguracyą wydawnictw jest imponujące rozmiarami studyum dr. Ludwika Bernackiego, do którego będziemy mieli jeszcze sposobność powrócić, oraz — wspomniana książka Krechowieckiego.

Poczytny i utalentowany powieściopisarz zaglądnął przed wojną w sferę badań historyczno-literackich. Dwa tomiki życiorysu Cypryana Norwida, które na podstawie nieznanych materyałów ogłosił, są obok prac Miriama publikacyą nieodzowną dla każdego, kogo zaciekawi strzaskana kolumna Norwidowej twórczości.

O Zygmuncie Kaczkowskim pisano dotąd niewiele, bo pisać nie było łatwo. Trudności nastręczała przedewszystkiem nieznajomość jego biografii i wszystkich szczegółów tego gorączkowego, rozrzuconego między Lwowem a Paryżem Francyą a Polską żywota. Trudności nastręczał dalej cały szereg ciemnych i tajemniczych, przykrych i niewyjaśnionych momentów działalności Kaczkowskiego. A wreszcie — spiętrzona masa listów, dokumentów i materyałów, które należało wyszukać i z rąk prywatnych wydobyć. Mimo to podjął pracę Krechowiecki. Zobaczymy jej plony.

**OD WYDAWNICTWA.** Każdy miejscowy lub zamiejscowy abonent naszego pisma może zaabonować jedyne polskie pismo tygodniowe dla kobiet „Bluszcz" z dodatkami mód, powieści, kroju, po zniżonej cenie 14 K kwartalnie z dostawą do domu, w Administracyi naszego pisma. Dopłatę do K 15.— zechcą przesłać wszyscy, którzy zaabonowali „Bluszcz" na IV. kwartał.

**Lwów, 9. października.**

(g) **Nastrój w mieście.** Wszystkie gmachy instytucyi miejskich, muzea, banki, redakcye itp. ozdobione biało-czerwonemi flagami nadają dziś od rana miastu wygląd nad wyraz świąteczny. Powietrze czyste i słoneczne przyczyniło się do nastroju dziwnie świątecznego. Rano nie widać było ludzi spieszących do swoich zajęć inaczej, jak z oczyma wlepionymi w płachtę gazety. Wypadki spieszą z taką siłą, że czytelnik wprost nie może za nimi nadążyć. Świąteczny wygląd przydają miastu jeszcze udekorowane pięknie wozy tramwajowe.

**Raut w sali ratuszowej na powitanie przybyłych do Lwowa legionistów z Marmaros Sziget odbędzie się dopiero w czwartek 10 bm.**

**Za duszę śp. profesora Ignacego Korcyla,** zmarłego w dniu 7 października 1918 w Zamościu, odbędzie się 10 października o godz. 8 rano w kościele OO. Bernardynów we Lwowie żałobne nabożeństwo, na które grono profesorów filii VII gimnazyum zaprasza kolegów, przyjaciół i byłych uczniów zmarłego.

**Pogrzeb legionistów.** Wczoraj popołudniu złożono na cmentarzu Łyczakowskim zwłoki dwóch legionistów podpor. Aleksandra Nowosada i podoficera VI p. Legionów polskich Tadeusza Drużeńskiego. Obaj padli ofiarą epidemii zwanej hiszpanką. Śp. Nowosad był więźniem Husztu, po przybyciu do Lwowa zajął się bardzo gorliwie zorganizowaniem Towarzystwa wzajemnej pomocy b. legionistów polskich. — W obrzędzie pogrzebowym wzięły udział tłumy publiczności. Nad mogiłą przemówił legionista Nowi i por. Feldstein, żegnając śp. Nowosada w imieniu komitetu organizacyjnego Tow. wzaj. pomocy b. legionistów polskich i kolegów. Zaśpiewała też nad mogiłą „Rota" i słowa pieśni legionowej „Śpij kolego". W godzinę później odbył się pogrzeb śp. Drużeńskiego, który po zwolnieniu z szeregów legionowych poświęcił się scenie i pracował jako artysta dramatyczny w teatrze miejskim. Za trumną jego postępowali w zwartym szeregu towarzysze broni, artyści teatru miejskiego i liczna publiczność. Pożegnano go również nad mogiłą gorącemi słowami i pieśnią. Obaj po przebyciu czterech lat gehenny wojennej odeszli niemal w dniu — kiedy z mroków wiekowej niedoli wyłania się Wolna Niepodległa Polska — w dniu, gdy z niewoli powrócili do Lwowa ich towarzysze broni, których powitać już im niestety nie była danem.

**Biuro porady prawnej K B K. Przed trzema przeszło laty utworzone przy krakowskim książęco-biskupim komitecie biuro porady prawnej,** które udziela porady i pomocy we wszystkich sprawach wynikających z dzisiejszych stosunków wojennych. W szczególności służy biuro pomocą i poradą w uzyskaniu wszelkich zasiłków i zaopatrzeń wojskowych, zapomóg inwalidzkich, wynagrodzenia za świadczenia wojenne, odszkodowania w sprawach odbudowy kraju itd. Lokal biura mieści się w Krakowie plac Maryacki 2 I piętro. Otwarty jest od 9—1 przed południem z wyjątkiem niedziel i świąt. — Dla Białej i okolicy utworzono biuro filialne w Białej w Domu Katolickim.

**Z polskich pracowni literackich za granicą.** Znany poeta Józef Ruffer, bawiący od początku wojny w Paryżu, przygotowuje do druku studyum historyczno-literackie o polskiej poezyi emigracyjnej w Paryżu w czasach popowstaniowych na podstawie cennych materyałów z paryskich bibliotek. — Przebywający obecnie w Genewie Jan Pietrzycki, który przez kilka ostatnich lat mieszkał we Włoszech i Szwajcaryi, pracuje nad studyum większych rozmiarów na temat: „Wspomnienia polskie we Włoszech i Szwajcaryi". W pracy Pietrzyckiego zostanie opublikowanych wiele ciekawych dokumentów o Polsce, pochodzących z biblioteki papieskiej w Rzymie. — Stały mieszkaniec Szwajcaryi, utalentowany powieściopisarz Edward Ligocki ukończył powieść historyczną pt. „Sen o Dwernickim". Wstępne rozdziały tej powieści drukował w roku zeszłym warszawski Tygodnik Ilustrowany.

**Walne Zgromadzenie Księży Abstynentów z Galicyi** i Bukowiny odbędzie się we Lwowie w gmachu Seminaryum Duchownego we środę 9 bm. o godz. 3 popoł. a w razie braku kompletu przepisanego statutem o godz. 4 odbędzie się drugie nadzwyczajne zgromadzenie bez względu na ilość członków, celem wyboru nowego Zarządu. Wszystkich lwowskich księży abstynentów prezydyum wzywa na to posiedzenie.

**Odczyty o grypie hiszpańskiej.** Na najbliższem posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego lwowskiego (11 b. m.) odbędzie się dyskusya nad odczytami o grypie hiszpańskiej. Omówiony będzie aktualny temat wzrostu ilości chorób umysłowych w czasie wojny, wobec czego Zarząd prosi członków o jak najliczniejsze przybycie.

**(—) Ach! ta Abazia! Dawida M. Kupfera liczącego 52 lat; Chaskla Tauba liczącego 42 lat i Chaima Tauba liczącego 18 lat ukarano wczoraj grzywną po 4 K za tamowanie ruchu na chodniku ulicy Karola Ludwika, koło kawiarni Abazia.**

**(—) Lwowska służąca.** Kazimiera Kozak służąca Bol. Statkiewicza, właściciela zakładu fotograficznego, zamieszkałego przy przy placu Halickim 14, skradłszy wczoraj na szkodę swego służbodawcy walizę, suknię, ręcznik, trzewiki damskie, fartuszek, grzebień, złoty medalionik i 100 K zbiegła ze służby. Poszkodowany zwrócił się do policyi o pomoc w wyszukaniu niewiernej służącej.

(—) **Nie powróciła do domu.** M. Wirska zamieszkała przy ulicy Rybackiej 5 doniosła wczoraj popołudniu tutejszej policyi, że 7-letnia jej córka Irena wyszedłszy wczoraj w południe ze szkoły Strzałkowskiej, nie powróciła do domu. Dziewczynka była ubraną w popielatą sukienkę, włóczkowy czerwony serdaczek, popielate pończoszki i czarne nowe sznurowane trzewiki. Jest ona blondynką o jasnych włosach spadających na ramiona z czerwoną kokardą. — Oczy ma ciemne duże, twarz okrągłą, ze skazą na nosie.



**NADESŁANE.**

## NADESŁANE.

**Waldemar PSYLANDER**
**i Elsa FRÖHLICH** 15987
**w dramacie 3-aktowym**
**Pomnik Króla**




Od poniedziałku 7. października

**Antoni Liszka** urzędnik handlowy — **Tonia Lichtblau** prywatna
**zaręczeni** 16062
Wiedeń — Zagrzeb we wrześniu 1918.

**„APOLLO“**
Dziś we czwartek i jutro w piątek
po raz ostatni
W piątek tylko do godz. 7½
przepiękny 4 aktowy dramat
**RÓŻA ZE WSCHODU**
Tragiczna miłość sułtana z Dżianduru.
Nadto doborowe uzupełnienie programu.
Koncert orkiestry filharmonicznej.

3505 OPERATOR
**Dr. JAKÓB SELZER**
powrócił i ordynuje od 9—10 i 3—5 popoł. ul. Fredry l. 7.

**Adwokaci Dr. A. Landesberg i Dr. K. Te lecai**
3506 zawiadamiają, iż odtąd prowadzą wspólnie kancelaryę w Brzeżanach, (Rynek l. 6).

Obrońca w sprawach karnych
**Adwokat Dr. GERSZON ZI. PER**
3573 Lwów, Pasaż Hausmana 8.

**EDMUND ŻYCHOWICZ**
**ARCHITEKT KONC. BUDOWNICZY**
przyjmuje do wykonania plany odbudowy wszelkich budynków, dworów i pałaców, plany nowych budowli oraz kierownictwa budowy. 3550
**LWOW, UL. ZYBLIKIEWICZA 8.**

Zakład dentyst. **Dr. Zygmunta PILECKIEGO**
**mostki, koronki, roboty kauczukowe, wyjmowanie zębów bez bólu.** 3296
**LWÓW, ul. Batorego l. 4.**

**Szkoła i zakład pisania na maszynach**
**H. MELLER, pl. Smolki l. (róg Kościuszki)** 3469

**Dentysta Dr. F. GRUBER**
**STANISŁAWÓW, BIELOWSKIEGO 8.**
**TECHNIKA W ZŁOCIE, PLATYNIE, KAUCZUKU** 15583

## Z DNIA.

### TAKŻE SIGNUM TEMPORIS!

W ogrodzie Jezuickim gromada suterenowych dzieci uchwala bawić się w „policyantów i złodziejów“.

Jest tam Staszek, którego koledzy zwołują „Hapacz“, jest Bronek „Trambaniarz“, jest Wicek „Żydobij“, nie brak nawet i Mańki z przydomkiem „Ścierwobinia“. Ta ostatnia przy powyższej zabawie gra rolę wypatrywaczki i paserki.

Kto ma być policyantem, a kto członkiem bandy złodziejskiej o tem rozstrzygały dwója albo orzeł. Mianowicie wyrzucano monetę dwuhalerzową. Cyfra2, gdy padła do góry, oznaczała policyanta, orzeł zaś pasował na złodzieja.

Niebawem wylosowano siedmiu policyantów i czterech złodziei.

Już się miała rozpocząć zabawa, gdy niespodziewanie policyanci — zastrajkowali.

Ale wylosowani złodzieje nie myśleli ze swej strony zrezygnować ze szczęścia i zaszczytu, jakie im orzeł przyniósł, i w ten sposób zabawa zakończyła się gromadnem, wzajemnem sobie wymyślaniem, od którego przechodniom uszy puchły i nieznane dotąd a dziwne otwierały się światy. **Stab.**

**Czas odnowić przedpłatę!**

# OGŁOSZENIA




**Czarny szpieg**
w głów. roli **ASTA NIELSEN.**
16041

**KURSA PRAWNICZE**
**„JUS“** Kraków. Garbarska 6/L. **„JUS“**
przygotowują do wszystkich egzaminów i rygorozów uniwersyteckich, oraz
**adwokackiego,**
sędziowskiego i notaryalnego. Dla wojskowych i prowincyi wypróbowany system korespondencyjny, bez opuszczania miejs. pobytu.
Prospekty na żądanie.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

## NAUKA I WYCHOWANIE

**SŁUCHACZ POLITECHNIKI WIEDEŃSKIEJ,** muzykalny, wyjedzie jako nauczyciel w zakresie gimn. i realn. Polecenia najwyższej arystokracyi. — Adres: Jan Ogare, Schodnica obok Borysławia. 16063

**BONA POLKA** poszukiwana do 2 chłopców w wieku od 4 i 6 lat. Zgłoszenia uprasza się u pana dra Bronisława Słomnickiego, Sykstuska 19 II piętro między godziną 2—4 popołudniu. 3360

**SZKOŁA rysunku i malarstwa dla dzieci i młodzieży** art. mal. Wandy Żygulskiej — przyjmuje wpisy od 3—5; ul. Dąbrowskiego 12 I piętro 3487

**NIEMIECKIEJ KONWERSACYI**, czytanie bajek, objaśnianie klasyków niemieckich — udziela Niemka Ulica Kleparowska 4; II piętro. 3259

**NAUCZYCIELKA** przyjmie panienkę na mieszkanie, ew. z utrzymaniem Zgłoszenia: Kreps: Zygmuntowska 17

**NAUCZYCIEL** do dwóch uczniów szkoły realnej 4 i 5 klasy potrzebny Zgłoszenia: Zborowska, ul. Bielowskiego 1 parter. 3619

**FRANCUZKA** da lekcye za obiad lub naftę. Zgłoszenia w Administracyi: „Marie“. 3590

**PIANISTKA** szuka umieszczenia z utrzymaniem przy rodzinie Oferty pod adresem: Dragasowa, Lwów; ul Sykstuska 23 II piętro. 3591

**ĆWICZYĆ NA FORTEPIANIE** można swobodnie i tanio Skarbkowska 35. 3571

## POSADY I PRACE

**PRAKTYKANTA DO HANDLU** korzennego albo delikatesów od zaraz. Agencya pracy Kantora, Stanisławów. 16065

**KASYERA**, kontrolora lub sekretarza przyjmie posadę zaraz w większym majątku ziemskim, mając odpowiednie kwalifikacye i praktykę. Na żądanie kaucyjne zabezpieczenie Łaskawe zgłoszenia pod „Nowicz“ Administracyi Gazety Wieczornej za okazaniem kwitu inseratowego. 3357

**ADWOKAT DR MOSLER** w Czortkowie poszukuje rutynowanego koncypienta. 3480

**MAGISTER FARMACYI** poszukuje zarządu apteki lub posady z możliwością reklamacyi. Łaskawe zgłoszenia Z. Altstadt, Lwów — Żółkiewska 149. 3470

**ASPIRANTA FARMACYI** poszukuje Apteka „pod Zgodą“ Lwów; Zamarstynowska 54. 3458

**DO PENSYONATU** ul. Batorego 34 I piętro potrzebna praczka dochodząca. 3391

**POSZUKIWANY RETUSZER (ka)** — Zgłoszenia pisemne do Administracyi pod „Retusz“. 3510

**SZOFER—MECHANIK** poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracyi Gazety Wieczornej pod „Egzaminowany szofer“ 3556

**ASPIRANT FARMACYI** z pięciomiesięczną praktyką prowincyonalną; zajęty już przy recepturze — szuka posady. Zgłoszenia: S. Kark; Borszczów. 3519

**SIŁ BIUROWYCH** i ekspedyentów kolejowych poszukuje firma J. Leinkauf; Słowackiego 18. Zgłoszenia między 12—1 i 4—5 3518

**POSZUKUJĘ** inteligentną pannę z ładnem pismem do przepisywania. Zgłoszenia osobiste od 10—12 inżynier Jarzęcki — Pańska 3 parter. 3612

**PANIUNEK** do podawania książek przyjmie Czytelnia Nowoczesna; Sykstuska 16. 3626

**KORESPONDENTKA** polsko-niemiecka przyjmie kilkugodzinne zajęcie. „Rutyna“ Biuro Sokołowskiego — Jagiellońska. 3623

**POSZUKUJĘ POSŁUGACZKĘ** z dobremi świadectwami, płaca 100 koron. Kochanowskiego 5 drzwi 3. 3620

**STARSZY POMOCNIK HANDLOWY**, korzennik, wolny od wojska, poszukuje posady w handlu albo w innej instytucyi jako samoistny prowadzący, ekspedyent lub magazynier Łaskawe zgłoszenia w sklepie P. M Waszczyszyn, Zielona 16. 3583

**NADMŁYNARZ** (Obermüller) lat 40; żonaty bezdzietny; szuka odpowiedniej posady Władysław Domański; Lwów; Dekerta 14 II piętro. 3587

**POSZUKUJĘ PANNY** piszącej biegle na maszynie „Jost“; znającej dobrze język niemiecki i polski. M Kierski — Lwów — Pasaż Mikolascha. 3585

**POSZUKUJE SIĘ PANNY** piszącej na maszynie; władającej biegle językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Ze stenografią mają pierwszeństwo. Zgłoszenia Akc Tow. elektr przedtem Sokolnicki i Wiśniewski, Słowackiego 18. 3591

**AKC. TOW ELEKTRYCZNE** — przedtem Sokolnicki i Wiśniewski poszukuje zdolnych samodzielnych elektromonterów Zgłoszenia ul. Słowackiego 18; godzina 5—6 wieczorem. 3193

**POSZUKUJĘ** zdolnego montera do instalacyi światła elektrycznego Ludwik Ekes, Lwów, Sapiehy 6. 3601

**KIEROWNICTWO GORZELŃ** w dobrach Ordynacyi Borynicze przyjmie zaraz pomocnika kawalera z wiekszą praktyką gorzelnianą Zgłoszenia z podaniem odpisu świadectw i warunków nadsyłać pod adresem: Odulewicz; Borynicze p. looo. 3602

**POSZUKUJE SIĘ SPRZEDAWCZYNI** z kaucyą dla księgarni na dworcu kolejowym. Także **chłopca lub dziewczyny do posług biurowych. Zgłoszenia:** Altenberg Zielona 6 II piętro 3604

**KUCHARKA** do wszystkiego potrzebna do 3 osób za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kopernika 42a parter prawy między 2—4. 3610

## KUPNO I SPRZEDAŻ

**FOLWARK 20 morgów** najlepszej roli podolskiej w jednym kawałku, bez budynków, oddalony 2 km. od miasta i gościńca, 12 km. od stacyi kolejowej po 2000 kor. za morg do sprzedania. Zgłoszenia: „Folwark“ do Administracyi „Gazety Wieczornej“. 16064

**SPRZEDAM MODNY KRYMSKI PŁASZCZ,** Kurkowa 30 parter, między 2—4 popoł. 3551

**DO SPRZEDANIA REALNOŚĆ** przy ulicy Boimów, Sapiehy, Grodeckiej, Szeptyckich, Zdrowie i Częstochowskiej oraz kasa żelazna N. 6. Wiadomość w kancelaryi adwokata Akademicka 3 I piętro. 3558

**8 PORTYERY** koloru „bordo" do sprzedania. Informacye: Zimorowicza 5 parter „Allianz". 3565

**WOJENNE MYDŁO** tylko w większej ilości do nabycia: Leona Sapiehy 28. Skład papieru. 3371

**FUTRO MĘSKIE I NIEDŹWIEDZICA** na sanki są do sprzedania: ul. Pańska 18 II piętro drzwi 5. — Do oglądnięcia między 1—2. 3363

**FOTOGRAFICZNE APARATY I PRZYBORY** poleca najtaniej TECHNICUM Lwów, Jabłonowskich 2. 3346

**SIATKI DO OGRODZEŃ** o wysokości 1 m: 1·25 m; 1·50 m do nabycia w handlu żelaznym inż. Stanisława Klimowicza, ul. Kopernika 11. 3323

**ZAKUPUJE próżne wazonki Klimowicz, plac Halicki 14.**

**DYWANY** perskie, nawet uszkodzone kupuję lub zamieniam za różne prowianty. Bednarski, restante Lwów 1. 2943

**DO SPRZEDANIA** kamienica 3 piętrowa w śródmieściu oraz narożna parcela budowlana 55 metrów frontu w śródmieściu pod korzystnymi warunkami; wiadomość u adwokata dra Wolfa — Sykstuska 42 3491

3 **WOZY CIĘŻAROWE** sprzedam. Mindowicz — Lwów, Leona Sapiehy 57. 3541

**KUPIĘ WÓZEK RESORTOWY**; tarantas lub fajeton. — Zgłoszenia. Zielona 22 — portyer. 3534

**SPRZEDAM** serwantkę, lustra, zegar, stolik. Zgłoszenia: Zielona 22 — portyer. 3535

**JEDWAB PEPITA** sprzedam, Zielona 34, parter prawy od 2—4 3508

**MATERYE NA UBRANIA** sprzedam: Zielona 34; parter na prawo od 2—4 3508

**OKAZYA KUPNA!** Jadalny pokój dębowy — salon mahoniowy — kanapa z szafką na gazety — fortepian Streichera — 4 fotele skórzane — fotel wenecki — stoły różne — prócz tego antyki a to: salon empire palisandrowy — salon Biedermayer mahon. — stół mah. Ludwik XVI — Bibliot. mah. — Kanapka — 2 fotele jasionowe. — Komódka mahon. — Stół mah. okrągły — Fotel empire mahon. — Brązy — Pas polski — talerze stare „Iłża" — karabela. — PUBLICZNA HALA AUKCYJNA — Akademicka 3 I piętro. 3488

**2 MŁOCARNIE** okazyjnie zaraz do nabycia. Zgłoszenia: Biuro dzienników Sokołowskiego pod „Młocarnie". 3475

**LUSTRO SALONOWE** złocone — duży dywan strzyżony — makaty jedwabne — fotele — krzesła — karnisze — samowar rosyjski — obrazy — torby myśliwskie — Bonifratrów 4 II piętro. 3473

**SPRZEDAM DYWANY** — kapy — kołdrę — oraz wiele różnych rzeczy; Maleckiego 4 parter. 3464

**MASZYNĘ DO PISANIA** Underwood w dobrym stanie wymienię na pianino pierwszorzędnej marki lub sprzedam. Oferty przyjmuje Stefania Karpiel we Lwowie Trzeciego Maja 21 3451

**ZARAZ DO SPRZEDANIA** kamienica dwupiętrowa — komfort częściowy; przecznica Grodeckiej i Szeptyckich; wkład około 80.000 K. Wiadomość: Szumlańskich 11 II piętro od 3—5 popołudniu 3441

**SPRZEDAM:** 2 lampy wiszące do elektryki — 1 dużą palmę — huśtawkę dziecinną — futro damskie selskin modne. Szeptyckich 3 I piętro na lewo od 1—4 3502

**KASETA** z bronzu na klejnoty w stylu rococo artystycznie wykonana, do sprzedania. Oglądać można od 3 do 5 Batorego 32 drzwi 2. 3394

**KUPIĘ DOM** — w którym znajduje się lokal na większą fabrykę. Odpowiedź do Administr. niniejszej Gazety pod „Fabryka" 3522

**BRYNDZĘ KARPACKĄ** sprzedaje kupcom od 5 kilo począwszy sklep Sokoła 1. 3580

**REALNOŚĆ STARA** jednopiętrowa, przy pryncypalnej ulicy, na miejscu której może stanąć duża intratna nowa kamienica — do sprzedania za 120.000 koron. — Wiadomość u właścicielki; ul. Łyczakowska 61. 3621

**DOM DWUPIĘTROWY** przy ul. Głębokiej 27 z częściowym komfortem zaraz do sprzedaży. Wiadomość: kancelarya dra Szwedzickiego ul. Kościuszki 24 w godzinach między 4—6 popołudniu. 3616

**MASZYNĘ DO PISANIA** „Remington Sholes" w dobrym stanie sprzedam. Oglądać można: Hotel Georgea drzwi 18. 3615

**MASZYNA DO PISANIA** „Adler" prawie nowa zaraz do sprzedaży. Wiadomość: kancelarya dra Szwedzickiego Kościuszki 24 w godz. między 4—6 popołudniu 3614

**DO SPRZEDANIA: 2 fotele** z brunatnej skóry (ircha) — dziecinne krzesełko — wanienka. — Okęcki. Kurkowa 17, do oglądania codzień popoł. od 3. 3585

**FUTRO DAMSKIE** mało używane do sprzedania. Cena 2200 K. Zuckerkandel, Podlewskiego 5 I piętro, od godziny 11—4. 3627

**FUTRO PODRÓŻNE** męskie (szopy) w dobrym stanie do sprzedania. Można oglądać: Maleckiego 7 I piętro na prawo. 3584

**WÓZ** (platforma) na resorach na parę koni do sprzedania. Wiadomość: Akc. Tow. elektr. przedtem Sokolnicki i Wiśniewski. Słowackiego 18. 3593

**SPRZEDAM FUTRO: palto; obuwie: Fredry 5 I p. 3609**

**SANATORYUM** istniejące od 20 i kilku lat pod Lwowem wśród lasów, 10 morgów parku i ogrodów, pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość w kancelaryi adwokata dra Józefa Westreicha we Lwowie — Akademicka 3 I piętro. 3603

**DLA GEOMETRÓW** sprzedam planimetr i etui z przyborami mierniczemi. Sapiehy 47 I piętro drzwi 4 3606

**KUPIĘ MEBLE KLUBOWE** kryte skórą, dwa fotele i kanapę. Wiadomość pod „Klub" do Administr. 3601

**MEBLE:** parę szaf jednoskrzydłowych, jedną szafę dwuskrzydłową, orzech politurowany, wielkie lustro w złoconych ramach; umywalnia szafkowa, półki politurowane do sprzedania ul. Bema 23. Dozorca wskaże 3577

**SPRZEDAM SZAL** kaszmir indyjski 4×2 m. (5000 K) mantylkę czarną — prawdziwe brukselskie koronki (4000 K) — waza capo del monte (2500 K) branzoletkę z zegarkiem; obrazy; bronzy ettc. — **KUPIĘ** kompletną dobrze zachowaną sypialnię. Ul. Jakóba Strzemię 12 — parter drzwi 3 3570

## MIESZKANIA I LOKALE

**POSZUKUJĘ UMEBLOWANEGO POKOJU** do nauki — najchętniej w śródmieściu lub w okolicy ul. Grodeckiej. Płaca na żądanie w naturaliach. „Porucznik" Admin. Gazety Wieczornej. 3576

**NAJMĘ 3 lub więcej UBIKACYI** (także bez kuchni) — z wodą i elektryką. Agencya koncertowa Horszowskiego, Ossolińskich 10. 3511

**UMEBLOWANY POKÓJ** ewentualnie z całem utrzymaniem poszukiwany. Zgłoszenia z podaniem ceny pod szyfrą „L. G" do Administracyi. 3547

**DWA POKOJE**, przedpokój, kuchnia, nieumeblowane — ewentualnie 3 pokoje z kuchnią możliwie z łazienką za dobrą zapłatę poszukiwane. Mieszkanie może też być od śródmieścia oddalone. Zgłoszenia do: Ganzowskiego Tow. Elektrycznego, Lwów, Kołłątaja 8. 3546

**2 POKOJE FRONTOWE** nieumeblowane w centrum do wynajęcia ewentualnie wspólna kuchnia. Wiadomość w Administracyi. 3581

**DAM 5 kilo mąki** za wyszukanie natychmiast pokoju elegancko umeblowanego możliwie w pobliżu techn. Zgłoszenia do Administr. pod „Pokój". 3595

**RODOWITA FRANCUZKA** poszukuje pokoju umeblowanego za lekcye ewentualnie za dopłatą. Zgłoszenia pisemne pod „Zeghauser" Chmielowskiego 3. 3605

**POKÓJ KAWALERSKI** blizko Techniki zamienię na taki sam w okolicy placu Dąbrowskiego; Fredry lub Bernardyńskiego lub wynajmę. Do Admin. pod „Osobny wchód — elektryczność". 3609

## ZGUBIONO • ZNALEZIONO

**DNIA 7. b. m. ZGUBIONO** przy ulicy Karola Ludwika między godziną 6. a wpół do 7. wieczorem zawiniątko z aktami wojskowemi. Znalazca zechce je zwrócić za odpowiedniem wynagrodzeniem w Nadzorze budownictwa wojskowego przy ulicy Piotra i Pawła w kasarni 19go pułku strzelców (obrony krajowe). 3632

## ROZMAITE

**FRANCUZKA** inteligentna — chciałaby poznać inteligentnego człowieka celem konwersacyi francuskiej i zarazem mieć przyjaciela. Łaskawe zgłoszenia pod: „Francuzka Nr 34" do Admin. Gazety Wiecz. 3499

**WYPOŻYCZĘ** bardzo dobry fortepian w dobre ręce. — Zgłoszenia pod „103" Gazeta Wieczorna. 3460

**ZAKONTRAKTUJĘ** większą ilość mleka do odbioru na dłuższy czas. Zgłoszenia do Admin. pod W. B. 3582

**ZAMIENIĘ** 3 pokoje z kuchnią z komfortem w zdrowej dzielnicy, za 3 pokoje z kuchnią w śródmieściu. — „Mieszkanie". 3586

**DZIEWCZYNKĘ** inteligentną do 14 lat — do zabawy z chłopczykiem sześcioletnim na popołudnie za dobrem wynagrodzeniem poszukuję. Wiadomość: ul. Łąckiego l. 8 I piętro między 3—4. 3610

**KAR-DAM ma list w Administracyi Gaz. Wiecz.** 3578

**3 pac fi my**

I ODBITKI pozostawiono przed dwoma tygodniami w jednym ze sklepów. Za zwrot 1ej nagroda 20 kor. Pusiak, Lwów, Zamarstynów 66 za rogatką. 3572

**CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!**

**Mężczyzna**

na rządowem stanowisku poszukuje pokoju z komfortem, najchętniej przy inteligentnej wdowie. Listy pod „I.", Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika. 3571

**Potrzebny**

od 15. października parę nieżonaty dozorca do pierwszorzędnej kamienicy pod bardzo dobrymi warunkami. Zgłoszenia ul. Czarnieckiego 4, I p. od 2—4 popoł. 3601

16034 **Na eksport do Polski i Ukrainy kilka partyi bibułki do papierosów**

papieru listowego, papieru do pakowania, piór stalowych, ołówków i rozmaitych towarów pisarskich. — Papiergrosshandlung J. WERNER Ołomuniec (Olmütz).

**Choroby weneryczne**

zastarzałe choroby skórne, osłabienia na tle onanii, leczy SPECYALISTA Dr. FRISCH Wałowa l. 11, I. piętro. 15983

**Rury kamienne**

płyty brukowe, cegły Klinkera szwedzkie do odstąpienia. Haipl, Wien VI, Taborstrasse 106. Tel. 18/07. 15907

**POSZUKUJĘ**

do większego interesu inteligentną panią władającą językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, buchalteryi i korespondencyą. Oferty: „Korespondencya", Biuro anonsów Gródecka, Kościuszki 2. 356

**Dr. Izydor Kozower,**

adwokat w Czortkowie, poszukuje rutynowanego koncypienta. Posada zaraz do objęcia. 3320

**Korespondenta-Buchaltera**

biegłego w języku POLSKIM I NIEMIECKIM poszukuje instytucya większa. Zgłoszenia pod „Intratna posada" do Adm. „Gazety Wieczornej". 16030

**ELITE**

Żurnal jesienno-zimowy za kor. 7·—, z przesyłką kor. 7·65 poleca

**R. LANDAU**

Lwów, Czarnieckiego l. 3

Zastępstwo 3625

**SCHÖNE WIENERIN**

tamże otrzymać można

**KROJE.**

**Pożyczki**

dla pp. urzędników państw., autonom. i profesorów gimn. — płacą ponad 3000 koron — za kondyktem i bez załatwią. Reprezentacya I ogólnego Towarzystwa urzędników we Lwowie, Pańska 3, I p. 3596

**Die Mode für Alle.**

Żurnal jesienno-zimowy K 5·— z przesyłką poleconą . K 5·65 poleca

**R. LANDAU**

Lwów, Czarnieckiego 3. Wyłączne zastępstwo Schöne Wienerin — tamże otrzymać można KROJE. 3 2

**PODZIĘKOWANIE.**

Za troskliwą opiekę w czasie ciężkiej choroby i szczęśliwe wyleczenie z niej mego dziecka składam I. W. P. Dr. MÜNZEROWI, c. k. lekarzowi urzędowemu, serdeczne podziękowanie. 357

Lwów, 8. września 1918.

Jakób Perles.

**Rutynowanego koncypienta** 3518

poszukuje kancelarya adwok. Dr. Aleksandra Mayera, Lwów, Fredry 8. Zgłoszenia pisemnie lub ustnie pop. o 4—6.

**Akuszerka A. L.**

z wieloletnią praktyką udziela porad, bańki — dyskrecya. Łyczakowska 3509 L. 4.

**Akuszerka z Warszawy W. Śmiałowska** 3370

udziela porady dla Pań przyjezdnych. Oddzielne pokoje. Dyskrecya zapewniona. Przyjmuje 9—1 i 4—7 pop. Gródecka 53 (Hotel Bulwar nr. 2).

**OBRAZY** rozmaitych polskich malarzy kupię lub zamienię za prowianty. Bednarski. Restante. Lwów 1. 2941

**Pensyonat „HELENA"**

powtórnie otwarty

Lwów, ul. Sapiehy 2.

3402

**Zakład lekarsko-kosmet.**

usuwa wągry, pryszcze, brodawki, blizny, zmarszczki i włosy z twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie włosów i farbowanie. **Dr. Pilecki**, Batorego 4. 3294

**STOLARZE**, maszynista i palacz znajdą korzystne zajęcie w fabryce stolarskiej Braci Wozelak, we Lwowie, Łyczakowska 27. 3079

**PIANINO** kupię lub dam większą ilość prowiantów. Bednarski. Restante. Lwów 1. 2942

**Odpadki papierowe w większej ilości**

do nabycia 3560

**w fabryce**

ul. Zielona l. 20.

**PROSZĘ ŻĄDAĆ**

darmo i opłatnie cennika obrazów świętych w różnych wielkościach oraz korali, broszek, książek do nabożeństwa. Kolekcya wysyłam za k. 40—50. Dom wysyłkowy, Kraków-Podgórze, ul. 3. Maja 8. 16020

**Miesieczne przepaski**



przez lekarzy przepisane. Ochrona przed bolesnem tarciem; wygodne i praktyczne ochraniają bieliznę, dobre do prania i zawsze miękkie. Kompl. garnitur K 12·—, 20·—; trwałe na długie lata K 28·—, 36·—; w najlepszym gatunku K 44·— i 50·—. Porto 35 hal. „Ochrona kobiet", aparat do przepłukiwania K 40·— i 45·—. Wysyłka dyskretna. Hygien. dom towarowy „Potoky", Wien VIII2, Sliegeng 11. 13878

**WĘGIEL drzewny, torf, wióra i mydło wojenne.**

Mydło wojenne do mycia podłóg, naczyń i do rąk 1 kg. po 1 kor. Węgiel drzewny 100 kg. 65 kor. Wióra 100 kg. 25 kor. Torf 100 kg. 7 kor. 50 hal. Używany smołowiec do pokrycia dachów (Dachpappe), drut kolczasty do nabycia przez Agencyę handlową A. Doretecka. Bernfeld. Biuro przy ul. Karpińskiego l. 19. I. p. 15935

# FLASZKI z WINA długie, bordówki i koniakowe

Kupu e w każdej ilości 15941

firma E. RIEDL ul. Rutowskiego 3.

---

**NOWOŚĆ!!** 16054

A. KALLAS

**KOBIETY UCZCIWE**

powieść satyryczna w oryginalnej formie listów, przypominająca rozgłośną powieść francuską p. t. „Niebezpieczne związki“ Laclos.

Cena egzemplarza K. 10·—

Skład główny: KSIĘGARNIA AKADEMICKA we Lwowie p. Maryacki l. 4. Hotel Europejski. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

---

**Natychmiast sprzedam:**

## Lokomobila parowa

Fabrykat: „LANZ“ System: „LENTZ“

siła normalnie 650 HP.
trwale 760 HP.
maksymalnie 860 HP.

Używana prawie nowa — rok budowy 1916.

„ZNICZ“ Administr. Gazety Wiecz.

---

**Natychmiast sprzedam:**

## 5 wagonów dźwigarów

**(Trawersy budowl.)**

korzystnie sprzeda „ZNICZ“

Administr. Gazety Wieczornej.

---

## Świerzby, liszaje, parchy

usuwa najszybciej dra Flescha oryginalna, prawnie ochroniona „maść Skaboform“, nie brudzi, zupełnie bezwonna. Próbny słoik K 4·—, duży słoik K 6·—, porcya familijna K 15·—. Baczność ne markę ochr. „Skaboform“. Główne składy: Lwów: Aptekarz S. Hay; Kraków: Apteka pod Białym Orłem, Rynek główny A—B 45; Apteka pod Złotym orłem Wiln. Ehrlicha Krakowska 11. Przemyśl: C. k. obwodowa Apteka M. Seiwarza Jarosław: Apteka pod Czarnym Orłem Józefa Rohma; Tarnów: Apteka Obwodowa J. Niesiołowskiego; Drohobycz: Apteka pod Opatrznością G. F. Tobiaszka; Kołomyja Apteka Obwodowa Dr. Stefana Stenzla; Nowy Sącz: Apteka Marcina Gorzeckiego. Główny skład dla Rzeszowa i okolicy: c. k. obwodowa apteka w Rzeszowie ul. 3 Maja; Stryj: Apteka „pod węgierską koroną“ A. Sternberga. 13430

---

**Chłopcy do posług biurowych poszukiwani zaraz. Zgłoszenia do Krajowego Zakł. Odzieży Lwów, Kopernika 19.** 3566

---

## Pańskie zdrowie

w obecnym czasie grasujących epidemii
3331 znajduje się

## w niebezpieczeństwie.

**Dlatego dawaj Pan (i) bezzwłocznie swe pierze (poduszki) do czyszczenia PIERWSZ. GALIC. ZAKŁADOWI CZYSZCZENIA i DEZINFEKCYI PIERZA „LEDA“, Lwów, ul. Janowska 32.**

Ceny odpowiednie. Przesyłki z prowinc. załatwia się szybko.

---

## Do sprzedania

**realność przy ul. Ochronej**

o 45 ubikacyach z ogrodem, nadająca się na umieszczenie biur lub zakładu szkolnego. Wiadomość u adw. dra Weissmanna, pasaż Hausmanna l. 9, O. p. między 6—7 wieczorem. 3431

---



## WAGI KUCHENNE

3 kg. . . kor. 66·—
5 „ . . „ 77·—

poleca

**ANTONI HALSKI**

Lwów, So... 3. 15934

---

## Ogłoszenie.

W celu umożliwienia producentom zbytu i równomiernego rozdziału między konsumentów krajowych kapusty i buraków jadalnych, wzywa się wszystkich producentów, by bezzwłocznie podali Krajowemu Biuru jarzyn i owoców we Lwowie, ul. Mickiewicza 26, ilość wyprodukowanych dla sprzedaży przeznaczonych buraków i kapusty (w przybliżeniu) oraz powiat i stacyę kolejową, gdzie towar ten może zostać załadowany.

Do przesyłki kapusty i buraków potrzebne są certyfikaty przewozowe Krajowego Biura jarzyn i owoców i bez takiego certyfikatu kolej nie może towaru przyjąć. Poprzednie zgłoszenie zatem ułatwi następnie wydawanie certyfikatów i zapobiegnie ewentualności psucia się towaru.

**C. k. Namiestnictwo**

Krajowy Urząd gospodarczy.

Lwów, dnia 21. września 1918. 3323

---

**PRYSZCZE — Piegi**

plamy wątrobiane, wągry i czerwoność twarzy usuwa niezawodnie i szybko

**RAFAŁA KREM LILIOWY**

Cena słoika 4·— kor.

**RAFAŁA MLEKO LILIOWE**

wygładza i wydelikaca twarz. Cena flaszeczki 2·50 K.

**RAFAŁA GRYSIK LILIOWY**

(używany zamiast mydła) wpływa znakomicie na miękkość i gibkość naskórka. Cena pudełka K 1·50.

SKŁAD i WYROB:

**APTEKA M. ETTINGERA WE LWOWIE**

PRZY PLACU GOŁUCHOWSKICH l. 15705

---

## KOLEJKĘ

kompletną, używaną ... z motorem ... używane

16027 **siekiery i piły**

w większych ilościach zakupi firma **St. Strachowski, Przemyśl.**

---

**BOLINGERA SKRZYNIA DO GOTOWANIA POTRAW jest dla każdej gospodyni niezbędną!**

Bolingera skrzynia do gotowania zupełnie hygieniczna jest uznana za najlepszy, idealny aparat sam gotujący i pieczący potrawy. Oszczędność czasu, trudu, pieniędzy i paliwa. — Potrawy zachowują swą pełną wartość odżywczą i smak naturalny. FRANZ BOLLINGER — fabryka lodówni i skrzyń do gotowania. Wien VII, Burggasse 17, XV Stagelgasse 10. 15882

Odsprzedawcy otrzymują opust.

---

## Zgubiono

dnia 3 października portfel z legitymacyą tramwajową i z dokumentami wojskowymi oraz gotówką. Rzetelny znalazca zechce łaskawie zgubę odesłać pod adresem: Tyniecka, Kącik 18 I piętro. 3557

---

**Fiołkowy krem na cerę Silve**

Niezbędny do pielęgnowania twarzy i rąk.

Szklany słoik ... K 2·50. Tubka K 1·— K ·30 12250

W aptekach ... Fabryka „S...“ Wiedeń XVII.

---

## Do sprzedania.

1) niedaleko Lwowa folwark 101 morgowy w powiecie Grodeckim, 4 klm. od stacyi kolejowej, dom mieszkalny i budynki gospodarcze, liczny inwentarz martwy i żywy — cena wraz z inwentarzami i zbiorami 570.000 K; dług 40.000 K.

2) we Lwowie willa względnie dom 1-piątrowy przy ul. Potockiego, przy tramwaju — 14 pokoi, komfort, ogród — cena 450.000 K; dług 60.000 K

3) we Lwowie wspaniały nowy dom 3-piętrowy w okolicy ul Potockiego — wszelki komfort; blizko tramwaju; mieszkania 4 i 5 pokojowe — cena 750.000 K; dług 140.000 K.

4) jako dobra lokata kapitału plac budowlany we Lwowie; 911 kwadr. sążni: prawie w śródmieściu, obok tramwaju blizko Uniwersytetu — zatwierdzone plany na budowę 6 kamienic 3-piętrowych — cena 500.000 K; dług ...000 K.

Bliższych wyjaśnień udziela Biuro dla transakcyj majątkowych dra Jana Dziurzyńskiego we Lwowie — przy placu Bernardyńskim l. 11. 3494

---

## 45 morgów

w tem 5 morgów lasu; reszta roli pierwszej (I) klasy; bez budynków, przy samym gościńcu Stanisławów—Halicz. 5 klm. od Halicza — na sprzedaż. Zgłoszenia pod „W L“ księg. Romana Jasielskiego; Stanisławów 16013

---

## Zespół prawników

fachowo od lat prowadzone kursa do egzaminów i rygoroz. prawn. Godziny urzędowe od 5—8 pop.

**Lwów, ul. Senatorska L. 9.**

15999

---

**BLANKA** ALBUM MÓD w cenie K 3, z przesyłką K 4 i krojem dotegoż, oraz wszelkie inne żurnale sezonowe i miesięczne, krajowe i zagraniczne już nadeszły i są do nabycia. M. LANDAU, Kraków, ul. Krzyża 5. 15892

---




**WE LWOWIE DO NABYCIA W ADMIN. „GAZETY WIECZORNEJ“ ul. Sokoła 4 w cenie K 1 ... za egz. oraz WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.**

13249

---

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“.
Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa“ ul. Sokoła 4.

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI